

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2020 r.

sprawy **M. N.** ,

skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w W. ,

z dnia 13 września 2019 r., sygn. akt X Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W. ,

z dnia 6 marca 2019 r., sygn. akt VIII K (...),

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
2. **obciążyć skazanego M. N. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. , wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r., sygn. akt VIII K (...), uznał M. N. za winnego tego, że: w dniu 4 października 2015 r. w W., na pętli autobusowej przy zbiegu ulic P. i O., działając wspólnie i w porozumieniu z W. B. , używając przemocy w postaci kopania i bicia pięściami po całym ciele G. K. usiłował zabrać w celu przywłaszczenia mienie w postaci zegarka, laptopa, małego telewizora, dekodera i anteny, łącznej wartości 3770 zł, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zdecydowaną postawę pokrzywdzonego i interwencję świadków, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów, przy zastosowaniu

treści art. 37b k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 2 lat ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społecznej w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd zasądził od oskarżonego częściowe naprawienie szkody w kwocie 1.000 zł oraz solidarnie ze współoskarżonym W. B. zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł na rzecz pokrzywdzonego. Wyrokiem tym, za działanie wspólnie i w porozumieniu z M. N. przy popełnieniu tego przestępstwa, został skazany również W.B..

Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców M. N. i W. B. , wyrokiem z dnia 13 września 2019 r., sygn. akt X Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie w przedmiocie zadośćuczynienia orzeczonego na rzecz pokrzywdzonego, a w pozostałym zakresie utrzymał wyrok w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego M. N. , który zaskarżając go w całości, zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. (zarzut 1 i 2); art. 173 § 1 i § 3 k.p.k. w zw. z art. 1 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (zarzut 3) i art. 143 § 1 k.p.k. w zw. z art. 148 § 1 pkt 2 i 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. (zarzut 4). Podnosząc szczegółowo opisane zarzuty w kasacji, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji w zakresie skazania M.N. i jego uniewinnienie.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego M. N. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Brak jest bowiem uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy w W. wydając zaskarżony wyrok dopuścił się rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego wskazanych w kasacji i to w takim stopniu, który mógł mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Sąd Najwyższy w pełni akceptując stanowisko prokuratora wyrażone w pisemnej odpowiedzi na kasację zauważa jedynie dodatkowo, iż całkowicie chybione są zarzuty obrazy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k., które w kasacji zostały powiązane z obrazą szeregu innych przepisów. W istocie w kasacji obrońca, ponownie jak w apelacji, stara się wykazać, że pokrzywdzony G. K. nie miał możliwości rozpoznania M. N. jako sprawcy usiłowania rozboju na nim, bowiem cierpi on na poważną wadę wzroku, a nadto nie widział twarzy napastnika oraz, że okazanie wizerunku sprawców na telefonie komórkowym było niezgodne z obowiązującymi przepisami i utrudniało prawidłowe rozpoznanie sprawców. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje natomiast, że zostały w sposób prawidłowy rozpoznane wszystkie zarzuty podniesione w apelacji i Sąd Okręgowy w W., postępując zgodnie z zasadami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., w sposób wyczerpujący ustosunkował się do wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji obrońcy M. N. . Wbrew twierdzeniu autora kasacji Sąd odwoławczy podał czym się kierował wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne i to w taki sposób, że możliwa jest obecnie kontrola kasacyjna orzeczenia tego Sądu. Skarżący nie wskazuje natomiast w kasacji na nietrafność czy też nielogiczność w rozumowaniu Sądu II instancji, a jedynie chcąc wykazać, że Sąd odwoławczy nie rozważył, bądź w

sposób niewystarczający rozważył jego zarzuty apelacyjne, podnosi głównie argumenty, które uprzednio miały służyć podważeniu zasadności orzeczenia Sądu Rejonowego. Zauważyć natomiast należy, że Sąd odwoławczy w sposób obszerny, wnikliwy i przekonujący odniósł się do zarzutów dotyczącego możliwości rozpoznania M. N. przez pokrzywdzonego, wskazując na wiarygodność szczególnie zeznań G.K. złożonych bezpośrednio po zdarzeniu, które zostały prawidłowo ocenione przez Sąd I instancji i to w kontekście zarówno opinii psychologa jak i biegłego okulisty. Zeznania te znalazły również potwierdzenie w zeznaniach świadków A. K. , P. Ł. oraz J. T..

Sąd odwoławczy odniósł się również do drugiej grupy zarzutów apelacyjnych związanych z prawidłowością przeprowadzonej czynności okazania wskazując, że nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania tej czynności. Sąd Okręgowy podkreślił słusznie, że okoliczność, iż pokrzywdzonemu okazywano zdjęcia potencjalnych sprawców utrwalone w telefonie komórkowym jednego z funkcjonariuszy policji nie miało, w realiach tej sprawy, wpływu na ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonego. Pokrzywdzony cierpi bowiem na istotną wadę wzroku, stąd też techniczna strona przeprowadzonej czynności okazania mogła odbiegać od schematu postępowania. Przepisy rozporządzenia, do którego odwołuje się skarżący nie zwierają zakazu okazywania wizerunku osoby utrwalonego na innym nośniku niż klasyczne zdjęcia w wersji papierowej, a wręcz przeciwnie przepisy taką możliwość dopuszczają. Słusznie również Sąd odwoławczy podkreślił, że czynność okazania, aby mogła być uznana za prawidłowo przeprowadzoną musi nie tylko zagwarantować określone warunki osobie okazywanej (lub jej wizerunku), ale też musi zapewniać osobie dokonującej rozpoznanie realne

możliwości udziału w tej czynności, tj. czynienia własnych obserwacji i spostrzeżeń oraz dokonania ewentualnego rozpoznania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając skazanego M. N. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w oparciu o art. 636 § 1 k.p.k.